

# Wrede, Marek

---

"Religia Słowian i jej upadek (w. VI-XII)", Henryk Łowmiański, Warszawa 1979 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 71/4, 858-859

---

1980

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

*Nazwy miast Pomorza Gdańskiego*, praca zbiorowa pod redakcją Huberta Górnowicza i Zygmunta Brockiego, Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978, s. 244.

Ta popularnonaukowa książka jest pierwszym całościowym opracowaniem nazw miast Pomorza Gdańskiego. Zebrano w niej etymologie i wiadomości z zakresu historii nazw miast dwóch historycznych województw Prus Królewskich: pomorskiego i malborskiego oraz ziem bytowskiej i łęborskiej. Uwzględniono nazwy 40 miast oraz nazwy 111 dzielnic, przedmieść itp. form osadniczych. Omówiono nie tylko nazwy dzisiejsze, ale również nazwy pierwotne, zanikłe itp. Autorzy zajęli się również nazwami innych obiektów geograficznych, zwłaszcza rzek, oraz nazwami osobowymi. Dla większości nazw Pomorza Gdańskiego jest to pierwsze opracowanie tego typu i w tym tkwi podstawowa wartość omawianej książki. W przypadku nazw mających już literaturę naukową autorzy wysunęli liczne nowe proporcje interpretacyjne, modyfikacje i uściślenia.

Książka ma w zasadzie układ hasłowy z zachowaniem porządku alfabetycznego. Każdy artykuł hasłowy poprzedza krótki tekst o obiekcie, którego nazwy omawia dany artykuł. Praca zaopatrzona została we wstęp toponomastyczny, bibliografię i skorowidz nazw.

Autorami książki są pracownicy Zespołu Onomastycznego przy Zakładzie Języka Polskiego Uniwersytetu Gdańskiego. Teksty historyczne wyszły spod pióra Wacława Odyńca z Instytutu Historii Uniwersytetu Gdańskiego.

M. D.

Henryk Łowmiański, *Religia Słowian i jej upadek (w. VI—XII)*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1979, s. 433.

Najnowszą książkę Henryka Łowmiańskiego można potraktować jako swego rodzaju suplement jego monumentalnej syntezy początków państwa polskiego. Waga i zakres problemu religii Słowian skłoniły autora do nadania swym rozważaniom formy odrębnej, obszernej monografii, rozpatrującej system wierzeń religijnych Słowian w szerszym kontekście indoeuropejskim. Praca ta mająca charakter zarówno syntezy problemu, jak i polemiki z funkcjonującymi dotychczas w nauce poglądami na temat religii Słowian, dzieli się wyraźnie na trzy części. Niewątpliwie stanie się ona przedmiotem i punktem wyjścia dyskusji; tu chcemy jedynie zasygnalizować jej ukazanie się.

Część pierwsza — rodzaj obszernego wstępu teoretyczno-metodologicznego, poza ustaleniem podstawowego aparatu pojęciowego oraz sformułowaniem definicji religii i jej zasadniczych funkcji, zawiera wnikliwą krytykę teorii G. Dumézila. W oparciu o dane historyczne i językowe autor odrzuca dumézilowską teorię, w myśl której politeizm ukształtował się jeszcze w dobie wspólnoty indoeuropejskiej a zatem był formą wierzeń właściwą wszystkim ludom indoeuropejskim. Część tę kończą rozważania o zakresie stosowności metod: etnograficznej, archeologicznej i etymologicznej w badaniach nad rekonstrukcją systemu wierzeń religijnych Słowian. Doceniając ich znaczenie jako metod pomocniczych, autor staje na stanowisku, iż podstawą wszelkich wniosków mogą być jedynie źródła pisane.

Część drugą stanowi próba rekonstrukcji religii Słowian w okresie od VI w. (pierwsze wzmianki pisane o ich wierzeniach) do momentu ich chrystianizacji. Ze względów źródłowych autor zastosował podział regionalny omawiając kolejno wierzenia Słowian południowych, wschodnich, połabskich i zachodnich (Polska, Czechy). W wyniku imponującej erudycją krytyki wszystkich dostępnych wzmianek źródłowych autor ustala, że podstawową formą wierzeń Słowian była polidoksja, wraz z jej szczytowym elementem — prototeizmem. Nader krytyczny natomiast jest jego stosunek do koncepcji politeizmu słowiańskiego. Nie wykluczając możliwości pojawienia się tendencji politeistycznych u Słowian południowych, ogranicza w zasadzie to zjawisko do terenów Połabia, zaznaczając przy tym iż jest ono późne i powstaje

w wyniku antropomorfizacji pojęć chrześcijańskich. Zaprzecza natomiast istnieniu politeizmu, jak i też wyżej rozwiniętych form kultu u Słowian zachodnich i wschodnich, podważając wiarygodność przekazów źródłowych dotyczących „panteonów” ruskich i zachodniosłowiańskich, jako wtretów bądź późnych, bądź obcych kulturowo.

Trzecia i ostatnia część pracy poświęcona jest chrystianizacji Słowian i kolejnym etapom recepcji nowej wiary przez różne grupy społeczne. Ukształtowanie się stosunkowo gęstej sieci parafialnej, co ostatecznie zadecydowało o sukcesie chrześcijaństwa, przypadające na koniec XII wieku, stanowi końcową cezurę rozważań autora.

Czysto utylitarny, funkcyjny charakter religii Słowian był czynnikiem ułatwiającym przyjęcie chrześcijaństwa, o którego sukcesie w poważnej mierze zadecydowały atrakcyjne, a obce dotychczasowemu systemowi wierzeń idee eschatologiczne nowej wiary umiejętnie eksponowane przez propagandę misyjną.

Lekturę dzieła ułatwia obszerny indeks osób, nazw geograficznych i etnicznych, a także niezwykle obszerne i wyczerpujące przypisy, zaś język pracy, zabarwiony w momentach dyskusyjnych subtelnym poczuciem humoru czyni z „Religii Słowian” rzadko dziś spotykany przykład naukowej prozy polemicznej najwyższego rzędu.

M. W.

Michel Mollat, *Les pauvres au moyen age. Etude sociale*, Hachette, Paris 1978, s. 395.

Wokół dziejów średniowiecznych grup marginalnych urosła już w historiografii europejskiej potężna literatura. W większości są to jednak analizy szczegółowe, ograniczone do pojedynczych, często wyizolowanych terytoriów lub wąskich, ściśle określonych grup społecznych. Napisania brakującej syntezy podjął się znany historyk francuski Michel Mollat. W pięknej książce spróbował prześledzić dzieje „ludzi biednych” na przestrzeni całego klasycznego średniowiecza. Autor przyjął przejrzysty, chronologiczny układ pracy, dzieląc całe średniowiecze na cztery okresy. W każdym z nich istniały inne formy „ubóstwa”, różne były przyczyny stawiania się „biednym” oraz panowały odmienne relacje pomiędzy społecznościami marginalnymi, a resztą społeczeństwa. Na udział wpłynęła także historia „dobroczynności” średniowiecznej, przede wszystkim kościelnej. Część wstępna pracy poświęcona została analizie średniowiecznego słownika dotyczącego „ubóstwa” oraz ustaleniu ekonomicznego i społecznego proggu stawiania się człowiekiem biednym. Rozdział ten ukazał wieloznaczność średniowiecznej „marginalności”, zależnej w głównej mierze od niepewnych, łatwo i nagle się zmieniających warunków bytowych. Rozdziały następne to analiza zmieniających się w dziejach form „ubóstwa”, zależnych przede wszystkim od ogólnego poziomu ekonomicznego danych społeczeństw.

Okres pierwszy to stulecie od piątego do jedenastego, bardzo słabo oświetlone źródłowo. „Biedni” tej epoki to prawie wyłącznie rolnicy, uzależnieni od zmiennych warunków atmosferycznych, samowoli feudalów, itd. Wyróżnia ich także prawie zupełny brak zainteresowania się resztą społeczeństwa ludźmi pozbawionymi środków do życia. Sytuację zmieniło dopiero powstanie zakonów żebraczych i ich „nowe spojrzenie na biednych”. Były to czasy wielkich przemian mentalnych i religijnych, a wypracowana wówczas nowa postawa wobec grup marginalnych związana była także z ogromnymi przekształceniami strukturalnymi ówczesnych społeczeństw, a szczególnie z przełomem urbanistycznym.

Stosunkowa obfitość źródeł dla tych czasów spowodowała jednak zmniejszenie klarowności wykładu i pozostawienie do dalszych analiz wielu wątków zaledwie naszkicowanych. Nie zmienia to jednak ogólnej oceny, w której Michel Mollat potrafił przybliżyć nam ludzi zupełnie nieznanymi z kart „historii oficjalnej”. Na zakończenie warto dołączyć opinię wydawców, iż: „Michel Mollat pokazuje nam, że los biednych nie zależy wyłącznie od przyczyn ekonomicznych, społecznych, technicznych i politycznych ale uzależniony jest także od mentalności biednych i od mentalności społeczeństwa które ich otacza”.

A. Ż.